

Sygn. akt. IV Ka 1381/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Stanisław Jabłoński

Sędziowie SSO Dorota Kropiewnicka (spr.)

(...) del. do SO Piotr Wylegalski

Protokolant Artur Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013r.

sprawy **J. O.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżoną, jej obrońcę i pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej

z dnia 8 października 2012 roku sygn. akt II K 1031/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej) na rzecz adwokata D. M. kwotę 619,92 złotych (sześciuset dziewiętnastu i ⁹²/100, w tym VAT), tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonej J. O. na rzecz na rzecz oskarżyciela prywatnego J. A. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 792 złote za I instancję, kwotę 504 złote za II instancję, tj. łącznie kwotę 1296 złotych za obie instancje;

IV. zwalnia oskarżoną i oskarżyciela prywatnego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt: IV Ka 1381/12

UZASADNIENIE

J. O. została oskarżona o to, że w dniu 31 maja 2011 roku, we W., przy ul. (...), podczas XIV części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W., pomówiła J. A. o takie postępowanie, które poniżyło go w opinii publicznej i naraziło na utratę zaufania potrzebnego do wyboru i zasiadania w Radzie Nadzorczej w/ w Spółdzielni, poprzez użycie nieprawdziwych słów, jakoby J. A. podpisał o wyprowadzeniu 18.000 złotych ze Spółdzielni, z pieniędzy członków na stowarzyszenia widma, na stowarzyszenie i chór, które nie istnieją i o tym miało świadczyć pismo w Urzędzie Miasta W., tj. o czyn z art. 212 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 8 października 2012 r. **Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Fabrycznej:**

I. na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k., ustalając, że oskarżona pomówiła oskarżyciela prywatnego J. A. o działanie skutkujące „wyprowadzeniem” 18.000 złotych ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W., a którym to zachowaniem, z uwagi na użycie, podczas XIV części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W., w swojej wypowiedzi określił takich, jak „wyprowadzenie” i „stowarzyszenie widmo” mogła narazić oskarżyciela prywatnego, kandydującego na stanowisko członka Rady Nadzorczej Spółdzielni, na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia tejże funkcji, umorzył warunkowo postępowanie karne w stosunku do oskarżonej J. O. na okres 1(jednego) roku próby;

II. zasądził od oskarżonej J. O. na rzecz na rzecz oskarżyciela prywatnego J. A. kwotę 720 (siedmuset dwudziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. M. kwotę 442,80 złotych (czterystu czterdziestu dwóch złotych i osiemdziesięciu groszy) tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu oskarżonej J. O. pomoc prawną;

IV. zwolnił oskarżoną J. O. od kosztów sądowych, obciążając tymi kosztami Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł **obrońca oskarżonej J. O.** zarzucając mu:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 212 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że oskarżona J. O. wypełniła swoim zachowaniem znamiona przestępstwa zniesławienia, umyślnie pomawiając pokrzywdzonego J. A. o postępowanie mogące narazić go na utratę zaufania dla sprawowania funkcji członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W., podczas gdy z ustalonego stanu faktycznego oraz dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika, że oskarżona J. O. nie miała zamiaru zniesławienia pokrzywdzonego, a jej wypowiedź zmierzała jedynie do kontroli wydatkowania środków pieniężnych przez członków Spółdzielni;

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, a to art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak wyczerpującego wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstaw przyjęcia, że oskarżona działała z zamiarem pomówienia pokrzywdzonego, czym wyczerpała znamiona art. 212 § 1 k.k., co uniemożliwia właściwą kontrolę merytoryczną wydanego w sprawie orzeczenia.

Wskazując na powyższe, obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Osobistą apelację od powyższego wyroku wniosła również **oskarżona J. O.**, zarzucając mu:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez przyjęcie, że czyn oskarżonej wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 212 § 1 k.k.;

II. obrazę przepisów postępowania, poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Wskazując na powyższe, oskarżona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie jej za niewinną zarzucanego jej czynu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł także **pełnomocnik oskarżyciela prywatnego**, zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść poprzez ustalenie, że stopień społecznej szkodliwości i wina oskarżonej nie są znaczne, co przemawia za warunkowym umorzeniem postępowania, w sytuacji gdy czyn oskarżonej charakteryzuje się znacznym stopniem winy i społecznej szkodliwości;

II. obrazę przepisów postępowania, a to § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej z urzędu, poprzez błędne zastosowanie i zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego kwoty 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy za udział zawodowego pełnomocnika należała się kwota co najmniej 792 zł.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego kosztów postępowania za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie wywiedzione w sprawie apelacje były oczywiście bezzasadne. Wbrew podniesionym w nich zarzutom, Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy sprawy, zasadnie uznając że oskarżona w sposób świadomy użyła słów mogących narazić oskarżyciela prywatnego na utratę zaufania społecznego, czym wyczerpała ustawowe znamiona przestępstwa z art. 212 § 1 kk. Jednocześnie prawidłowa była ocena Sądu I instancji, że z uwagi na dotychczasową postawę oskarżonej oraz towarzyszącą jej motywację, uzasadnione było warunkowe umorzenie prowadzonego w sprawie postępowania na okres próby 1 roku.

Wbrew zarzutom obrony nie budziło w sprawie wątpliwości, że wypowiedzi oskarżonej podczas XIV części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej N. mogły narażać oskarżyciela publicznego na utratę zaufania niezbędnego do kandydowania na stanowiska członka Rady Nadzorczej Spółdzielni. Nie budziło również wątpliwości, że oskarżona zdawała sobie sprawę z możliwych konsekwencji swego działania i z wystąpieniem owych negatywnych skutków co najmniej się godziła. Wbrew wielu zarzutom skarżących, dla prowadzonego w sprawie postępowanie istotnym było wyłącznie ustalenie, czy wypowiedziane przez oskarżoną słowa rzeczywiście nosiły cechy zniesławienia. W konsekwencji bez znaczenia dla treści merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy pozostawało m.in. ustalenie, w jakiej formie prawnej działał Chór M. oraz jak przebiegał proces rejestracji Stowarzyszenia (...). Wbrew zarzutom skarżących żadnego znaczenia dla treści rozstrzygnięcia nie miało również ustalenie, czy to właśnie na skutek wypowiedzi oskarżonej oskarżyciel prywatny przegrał wybory do Rady Nadzorczej Spółdzielni. Wszak dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 212 § 1 kk nie jest wymagane zaistnienie skutku w postaci poniżenia pokrzywdzonego w opinii publicznej, bowiem bezprawność działania wyczerpuje się już w samym narażeniu na utratę zaufania społecznego. W świetle powyższego, decydującym dla przypisania oskarżonej sprawstwa i winy było ustalenie, czy wypowiedziane przez nią słowa rzeczywiście mogły narazić oskarżyciela na utratę zaufania niezbędnego dla wykonywania funkcji w organach Spółdzielni. Poza zakresem rozpoznawanej sprawy pozostawało zaś precyzyjne ustalenie, jak wypowiedzi oskarżonej wpłynęły na przebieg oraz wyniki wyborów i czy to właśnie one były zasadniczą przyczyną niepowodzenia oskarżyciela prywatnego.

Dokonanie jednoznacznej oceny zachowania oskarżonej było w okolicznościach sprawy o tyle ułatwione, że Sąd Rejonowy miał możliwość odtworzenia rzeczywistej treści sformułowanych przez nią wypowiedzi. Dysponując nagraniem z Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, Sąd Rejonowy zapoznał się z całkowicie obiektywnym dowodem, z którego wynikało, że oskarżona rzeczywiście zwróciła się do oskarżyciela prywatnego słowami: „Dlaczego Pan podpisał o wyprowadzenie 18.000 ze Spółdzielni, z naszych pieniędzy na stowarzyszenia widma. Proszę mi odpowiedzieć na to pytanie” (zapis nagrania utrwalony na płycie DVD, k. 206). Działania oskarżonej w żadnym zakresie nie usprawiedliwiała postępowanie się formułą pytania, bowiem zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości, że zniesławiający zarzut może być wyrażony nie tylko w sposób kategoryczny, ale również hipotetycznie, poprzez odwołanie się do podejrzeń co do niewłaściwego postępowania osoby, której dotyczy pomawiająca treść. Może on również zostać zawarty w pytaniu, jeżeli z jego treści oraz kontekstu w jakim zostało zadane, wynika że celem sprawcy nie było uzyskanie czy też zweryfikowanie wiedzy na określony temat, lecz postawienie podmiotu, któremu zadano pytanie w niekorzystnym świetle (tak np. J. Raglewski (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz pod red. A. Zolla, Warszawa 2006 r., Komentarz do art. 212 kk, teza 24, wyrok SA w Warszawie z dnia 8 maja 2006 r., II AKa 448/05, Apel.-W-wa 2006/4/13). Jednocześnie nie mogło ulegać wątpliwości, że oskarżona użyła słów o wyraźnie pejoratywnym zabarwieniu, a to stwierdzenia, że oskarżyciel „wyprowadził środki ze Spółdzielni”, zaś ich beneficjentem były „stowarzyszenia widma”. Nic nie stało

przy tym na przeszkodzie, by oskarżona sformułowała swoją wypowiedź w zasadniczo odmienny sposób, zwłaszcza by zrezygnowała ze słów, sugerujących że oskarżyciel prywatny działał w sposób sprzeczny z prawem. Jednocześnie podkreślić należy, że wydzźwięk sformułowanych przez oskarżoną zarzutów był tym większy, że kategorycznie stwierdziła ona, iż Chór na który miała być przeznaczona część pieniędzy został już rozwiązany, co nie znajdowało żadnego wsparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W kontekście stawianego oskarżonej zarzutu podkreślenia wymaga, że sama oskarżona opisywała siebie jako doświadczoną spółdzielcę- osobę posiadającą wiedzę na temat sposobu funkcjonowania Spółdzielni oraz obowiązujących w niej procedur. W tym świetle dziwić musi zachowanie oskarżonej, która nie zweryfikowała swoich podejrzeń we właściwych organach Spółdzielni, lecz obciążając oskarżyciela prywatnego zarzuty podniosła publicznie w obecności wielu członków Spółdzielni. Jednocześnie oskarżona musiała zdawać sobie sprawę, że chociażby z uwagi na swoją pozycję w środowisku lokalnym (oskarżona pełniła funkcję zastępcy przewodniczącej Rady Osiedla) wypowiedziane przez nią słowa będą odbierane w sposób poważny i mogą spowodować negatywne dla oskarżyciela konsekwencje. Chociażby z racji sprawowanej funkcji należało wymagać od oskarżonej dużo większej wnikliwości w weryfikowaniu posiadanych przez nią informacji, tak by wypowiedziane przez nią opinie- chociażby przyjmowały formę hipotetyczną- wsparte były wszechstronnie ustalonymi faktami.

Podkreślenia wymaga również, że oba kwestionowane przez oskarżoną projekty uchwał nie zostały podpisane wyłącznie przez oskarżyciela prywatnego. Nie był on również ich autorem, a wyłącznie jednym z wielu sygnatariuszy. Istotnym pozostaje także, że do zgłoszenia ww. projektów wystarczyło zebranie 10 podpisów, zaś na projekcie uchwały w przedmiocie przekazania środków na Stowarzyszenie złożono w sumie 18 podpisów, zaś na projekcie uchwały dotyczącej przekazania środków na Chór 15 podpisów. Oznacza to, że nawet w przypadku braku podpisów oskarżyciela prywatnego, projekty uchwał zostałyby przedstawione pod głosowanie na Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni. Mimo powyższego oskarżona nie zgłaszała zastrzeżeń wobec innych osób podpisanych na projektach, w szczególności nie kierowała swych uwag do autorów obu projektów, a więc do A. R. oraz J. P., jako osób najlepiej zorientowanych w założeniach każdego z projektu. Oskarżona nie zgłosiła również swoich zastrzeżeń w organach Spółdzielni, w szczególności nie zwróciła się z powyższym do Zarządu Spółdzielni, który mógłby przeprowadzić czynności zmierzające do weryfikacji krytycznych uwag oskarżonej.

Formułując zniesławiające oskarżyciela prywatnego zarzuty, oskarżona pominęła również całkowicie fakt, że podpisane przez niego projekty uchwał stanowiły wyłącznie propozycje, które miały stać się przedmiotem głosowania na Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni. Dopiero w momencie podjęcia przez Walne Zgromadzenie stosowanych uchwał, przekazanie środków na rzecz Stowarzyszenia (...) oraz chóru (...) stałoby się możliwe, o czym jednoznacznie świadczą zeznania prezesa Spółdzielni- L. S.. Spójnie i logicznie wskazała ona, że Stowarzyszenie nie mogłoby uzyskać środków pieniężnych aż do momentu formalnego zarejestrowania. W razie gdyby Stowarzyszenie (...) nie zostało zarejestrowane, to przyznane mu środki finansowe wróciłyby do Spółdzielni i nikt inny nie mógłby z nich skorzystać, bowiem mogły one trafić wyłącznie do podmiotu wskazanego w uprzedniej uchwale Walnego Zgromadzenia Spółdzielni. W tym kontekście oczywistym nadużyciem było posłużenie się przez oskarżoną stwierdzeniem, że oskarżyciel miał „podpisać się pod wyprowadzeniem ze Spółdzielni środków pieniężnych”, co wskazywało na rzeczywiste uzyskanie przez stowarzyszenie jakichkolwiek korzyści majątkowych. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika zaś, że oskarżyciel prywatny podpisał się wyłącznie pod projektem uchwały, który miały następnie trafić pod głosowanie Walnego Zgromadzenia Spółdzielni i to wyłącznie ono byłoby władne do podjęcia decyzji w przedmiocie rozdysponowania środków finansowych Spółdzielni.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że sprawstwo i wina oskarżonej nie budzą w okolicznościach sprawy żadnych wątpliwości, zaś zarzuty zawarte w apelacjach oskarżonej oraz jej obrońcy stanowiły wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zaakceptował ocenę Sądu Rejonowego, że dla osiągnięcia prewencyjno-wychowawczych celów procesu karnego wystarczające będzie warunkowe umorzenie prowadzonego w sprawie postępowania. Oskarżona nie była uprzednio karana, cieszy się zaufaniem społecznym, zaś motywem jej działania było dążenie

do ochrony interesów Spółdzielni. Co prawda oskarżona zastosowała w tym celu oczywiście nieadekwatne środki, jednak towarzysząca jej motywacja niewątpliwie musiała wpływać na treść merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania pozwoli na zweryfikowanie postawy oskarżonej, a zwłaszcza ustalenie, czy oskarżona rozumiała naganność swojego postępowania i czy w przyszłości nie będzie własnymi wypowiedziami naruszać interesów innych osób. Sąd Okręgowy uznał, że wymierzanie oskarżonej kary byłoby niewspółmierne do wagi jej zawinienia, zaś istotą procesu karnego nie jest represyjne, lecz wychowawcze oddziaływanie na sprawców przestępstw. Wdrożenie w oskarżonej woli poszanowania prawa nastąpi już poprzez zasygnalizowanie naganności jej czynu oraz warunkowe umorzenie prowadzonego w sprawie postępowania. Jednocześnie oskarżona powinna mieć świadomość, że jej zachowanie będzie aktualnie przedmiotem szczególnie wnikliwej oceny, zaś wykroczenie przeciwko obowiązującemu porządkowi prawnemu może skutkować podjęciem niniejszego postępowania oraz wymierzeniem kary.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy uznał wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu orzeczono w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O obowiązku zwrotu przez oskarżoną na rzecz oskarżyciela posiłkowego równowartości kosztów zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o normę art. 628 kpk, art. 629 kpk oraz art. 636 § 1 kpk w zw. z § 14 ust. 2 pkt 1 i 4 i § 14 ust. 7 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzając na rzecz oskarżyciela prywatnego koszty zastępstwa procesowego we właściwej wysokości, łącznie za obie instancje.

Mając na uwadze sytuację osobistą oraz majątkową oskarżonej a także oskarżyciela prywatnego, Sąd Okręgowy zwolnił ich z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.